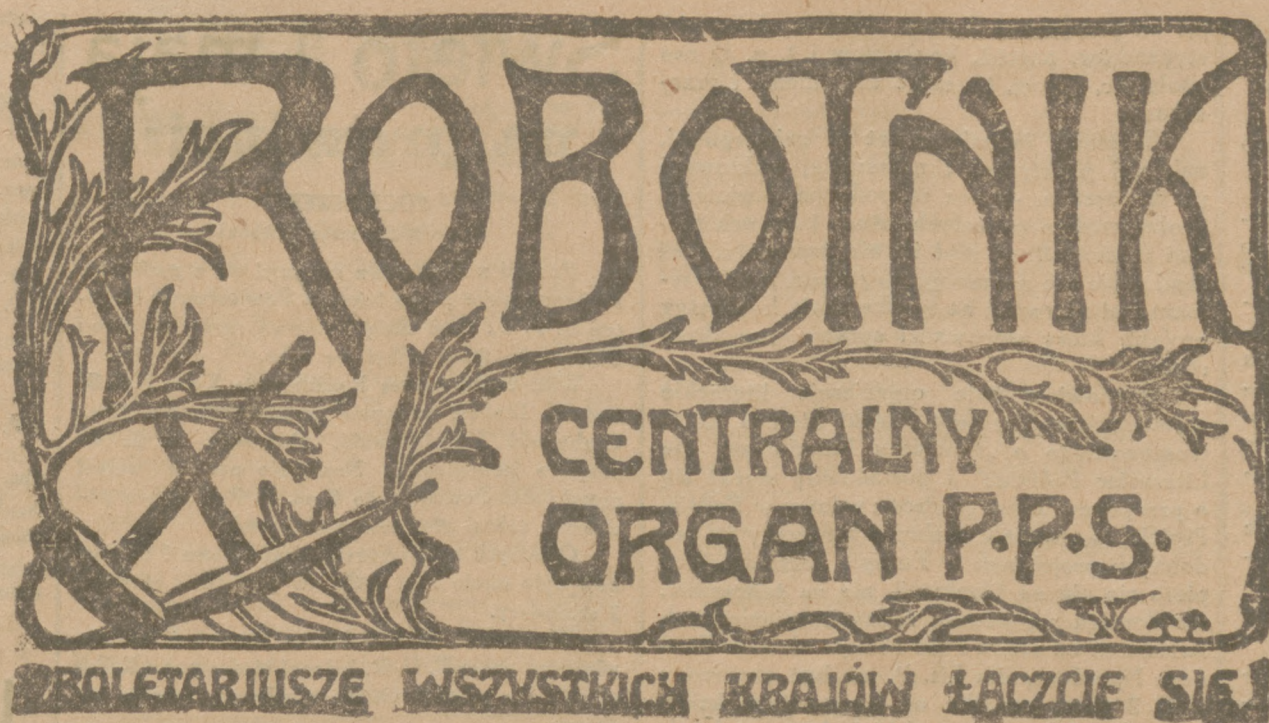


Niech żyje
rząd robotniczy
i włościański

Warunki prenumeraty:

w Warszawie z odnośnieniem
miesięcznie Mk. 5.500.000.—
bez odnośnienia „ 5.000.000.—
na prow. mies. „ 5.500.000.—
Zagracją „ 10.000.000.—
Za zmianę adresu 150.000.—



Niech żyje
Socjalizm!

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia w tekście (przed kron.) 25 groszy
Nekrologi 10 „
zwykłe 15 „
drobne za jeden wiersz 10 „
Ceny ogłoszeń należy rozumieć
za wiersz wysokości 1 milimetra.
Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w niedzielę o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu
Administracji o 10% drożej.

Ceny ogłoszeń w złp. płatne w mar-
kach, obliczonych według kursu w
dniu zapłaty.

Za terminowy druk ogłoszeń Admi-
nistracja nie odpowiada.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Telefon Redakcji 176-70, Admin. 120-13.

Redakcja i Administracja: Warecka 7 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 175 | Numer pojedynczy 250.000 mk.

Administracja czynna od 9 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w srody.

Lokaut w zagł. Ruhry.

Berlin, 8 maja. (PAT.) Lokaut w zagł. Ruhry trwa nadal. Wiadomości o jego rozmiarach są sprzeczne. Dzisiejsze pisma rano donoszą o zamknięciu wszystkich kopalń zagłębia. Opór robotników przeciwko warunkom, podyktowanym przez właścicieli kopalń, trwa nadal. „Vorwärts” zauważa, iż spór ten może pociągnąć za sobą bardzo poważne konsekwencje gospodarcze i polityczne, ponieważ przez lokaut właściciele kopalń wznowili na własną rękę opór bierny. Pisma wypowiadają również obawy, iż obniżenie cen węgla, będące od dłuższego czasu stałym żądaniem całego przemysłu niemieckiego, w tych warunkach będzie niemożliwe lub odłożone. „Vorwärts” uważa, że właściciele kopalń dobrze o tem wiedzieli wówczas, kiedy powzięli decyzję w sprawie przeprowadzenia lokautu. Właściciele kopalń chcieli w ten sposób uniknąć obniżenia własnych zarobków.

Berlin, 8 maja. (P. A. T.). — W zagłębiu Ruhry lokaut jest przeprowadzany nadal konsekwentnie. Wykluczono od pracy około 90% robotników. Pozostali zaś rozpoczęli strajk tak, iż we wszystkich kopalniach znalazło się wobec tego około 450.000 robotników. W kilku miastach brak oświetlenia gazowego. Dziś stanęły też koksownie administrowane przez Micum z powodu braku węgla. Co do stanowiska władz okupacyjnych narazie nie wiadomo. Wśród związków zawodowych rozszerza się wiadomość, iż w fabrykach Micum,

gdzie dotąd obowiązywał krótszy czas pracy, niż to było przepisane w orzeczeniu sądu rozjemczego ministerjum pracy, czas pracy będzie również przedłużony. Negocjacje między robotnikami a właścicielami kopalń jeszcze się nie rozpoczęły. Dziś w południe w Berlinie w ministerjum pracy odbyła się konferencja między rządem a przedstawicielami związków zawodowych. Pisma donoszą, iż koszty strat, ponoszonych przez właścicieli kopalń, wynoszą 8—9 milionów marek złotych dziennie. „Vossische Zeitung” podkreśla tendencje radykalne robotników na skutek polityki właścicieli kopalń, starających się zrzucić cały ciężar, będący w związku z wypełnieniem umów z Micum na pracujących.

Berlin, 8 maja. (P. A. T.). — Położenie w strajku górniczym w zagł. Ruhry pozostaje nadal bez zmiany. Obecnie strajkuje 90% kopalń. Minister pracy Rzeszy Niemieckiej zwołał na dziś popołudniu konferencję przedstawicieli robotniczych związków zawodowych do gmachu ministerjum pracy, celem omówienia położenia. „Vossische Zeitung” donosi o kosztach obecnej walki oraz podkreśla, że koła przemysłowe obliczają straty w górnictwie na 8 do 9 milionów marek złotych dziennie.

Berlin, 8 maja. (PAT.). „Lokal Anzeiger” donosi, że minister pracy Rzeszy niemieckiej dr. Brauns wyjechał do zagł. Ruhry, ażeby pośredniczyć w załagodzeniu za-
targu górników.

MAC DONALD — POINCARÉ.

Paryż, 8 maja. (P. A. T.). — „Echo de Paris” donosi, że Mac Donald wystosował do Poincarégo nowe pismo, w którym donosi mu o przebiegu konferencji swej z ministrami Theunissenem i Hymanssem i wyraża zadowolenie, że mógł usłyszeć zdanie rządów zainteresowanych w sprawie odszkodowań.

MAC DONALD W SPRAWIE ZBROJEŃ MORSKICH.

Londyn, 8 maja. (PAT.) P.R. Mac Donald oświadczył w Izbie Gmin, że gotów jest rozpatrzyć i przyjąć rezolucję, oświadczającą się za zwołaniem wielkiej międzynarodowej konferencji, któraby zajęła się sprawą zbrojeń na morzu.

Krach giełdowy w Wiedniu.

Wiedeń, 8 maja. (P. A. T.). — Giełda wiedeńska stoi dziś znów pod znakiem silnej depresji. Spadek kursów sięga 20 — 25 proc. Do zaniepokojenia przyczyniła się wiadomość o samobójstwie znanego bankiera Izidora Eisnera, nadto wiadomość o zawieszeniu wypłat w banku M. Gerstbauera. Aby zapobiec dalszej panice, postanowiono zastosować przy sprzedaży papierów specjalne manipulacje kasowe, tak, aby transakcje były załatwiane z jednego dnia na drugi. Generalny dyrektor „Neue Wiener Bankengesellschaft” Wilhelm Könik postawił wniosek, aby giełda efektów została zamknięta na 3 dni, sfery bankowe jednak przeciwowały się tej propozycji.

Prezydent St. Zjednoczonych.

Nowy Jork, 8 maja. (PAT.) P.R. Przy prawyborach w St. Francisco Coolidge otrzymał 240.000 głosów, jego przeciwnik Johnson 195.000 głosów.

Co znaleziono w misji sowieckiej w Berlinie

Berlin, 8 maja. (P. A. T.). — Pruski minister spraw wewnętrznych w związku z interpelacją komunistów w sejmie pruskim udzielił wyjaśnień w sprawie materiałów skonfiskowanych przez policję w biurach sowieckiej misji handlowej. Znaleziono tam broszury agitacyjne, przeznaczone dla propagandy wśród Reichswehry i Schuppo, były drukowane jeszcze w październiku zeszłego roku i wówczas skonfiskowane. Jednakże partii komunistycznej udało się wiele egzemplarzy tej broszury i innych pism lotnych ukryć w budynku rosyjskiej misji handlowej, gdzie obecnie zostały znalezione. Minister podkreślił, że według spostrzeżeń policji sowiecka misja handlowa udzielała przytułku wszelkim zbiegom komunistycznym, ściągającym przez policję.

ODWET SOWIECKI.

Berlin, 8 maja. (P. A. T.). — W związku z zamknięciem rosyjskiej delegacji handlowej w Berlinie władze sowieckie zarządziły, aby sumy pieniężne, ułożone w bankach berlińskich, zostały przesłane do innych państw. Część tych sum została już wycofana z banków berlińskich i wysłana zagranicę. Zamówienia, dokonane w Niemczech przez przedstawicieli rządu sowieckiego, zostały cofnięte. Wartość tych zamówień wynosi 8 milionów dolarów.

„Za łeb ją“...

W jednej z sal Warszawskiego Sądu Okręgowego odbyła się przed kilku dniami następująca scena: w toku sprawy podprokurator zgłosił wniosek pociągnięcia świadka do odpowiedzialności karnej z zarzutu krzywoprzysięstwa. Sąd udał się na naradę, a podprokurator wydał posterunkowemu polecenie aresztowania świadka, którym była jakaś kobieta z ludu. Gdy posterunkowy nie dość szybko, jak się wydało podprokuratorowi, wykonywał zlecenie, ten podniesionym głosem zawołał do przedstawicieli policji: „energiczniej, za łeb ją“... Nie trudno odgadnąć, jak na ten prawdziwie koczacki rozkaz zareagowała w dużej obecna przy tej poglądowej lekcji depłowania prawa nasza spokojna, szara publiczność. Nie po raz pierwszy stwierdzała ona, że tak zwana „góra” daje zwykle najgorsze przykłady, że „poszanowanie prawa”, którego klasy posiadające domagają się namiętnie od szerokich warstw, jest przeważnie gwałcone przez sfery rządzące i że wreszcie ofiarami nadużyć w rodzaju „za łeb ją” padają jedynie bezbronni i ubodzy obywatele.

Lecz jak wygląda ten karygodny czyn podprokuratora w świetle jego obowiązków służbowych, które nakazują tępić tak, niestety, rozpowszechnioną u nas przemoc fizyczną względem aresztowanych, jak uzgodnić takie postępowanie z wymaganiami „powagi Sądu”, na której tak bardzo winno zależeć przedstawicielom Urzędu Prokuratora, jak uchronić się na przyszłość przed czynami, które świadczą o ustalonym systemie pomiatania ludźmi...

I znowu musimy wrócić do tego, od czego zaczął poseł Thugutt, gdy głośno i publicznie postawił pewnej części sądownictwa poważny zarzut i wytknął mu jego grzech pierworodny — wadliwy dobór ludzi. Zaatakowanym nie pomoże ani obrońa w postaci interpelacji endeckiej, ani wściekłość i piana dwugroszówce, ponieważ opinia publiczna uświadomiła już sobie, że duch niedawnej przeszłości pokutuje do-

Manewry sowieckie na pograniczu rumuńskim.

Berlin, 8 maja. (PAT.) PR. „Vossische Zeitung” donosi, że Trockij, Kamieniew i Rykow przybyli do Kamieńca Podolskiego celem dokonania inspekcji wojsk dyzlokowanych na pograniczu rumuńskim. Ten sam dziennik donosi o utarce straży granicznych rosyjskiej i rumuńskiej nad Dniestrem.

Stabilizacja walut w Danii.

Kopenhaga, 7 maja. (PAT.) P.R. Socjaldemokratyczny gabinet duński wniósł wczoraj do folketingu projekt stabilizacji waluty duńskiej. Projekt składa się, jak wiadomo, przez poprzedni gabinet liberalny. Druga ustawa wprowadza podatek specjalny od majątku, z uwzględnieniem poprawek, poczynionych przez frakcję socjaldemokratyczną w okresie, gdy ustawa wnoszona była przez rząd poprzedni. Podatek od majątku obowiązywać miałby od sum powyżej 50.000 kor., a mianowicie w wysokości: od 1% — od majątków do 60.000 kor., do 15,1% — od majątków wartości 20 milionów kor. i wyżej.

Helsingfors, 8 maja. (P. A. T.). — Mi-
sję utworzenia nowego gabinetu otrzymał
prof. Lauri Innguman.

tychczas w szeregach sądownictwa, że różne formacje sądowe — sądy pokoju, sędziowie śledczy i sądy okręgowe — nie wymiancywały się z pod tych wpływów i że głównym źródłem tego zła jest trwające ciągle, bezkrytyczne i jednostronne obsadzanie stanowisk sądowych.

Sytuację pogarsza w dużym stopniu zupełny brak kontroli zwierzchniej, która mogłaby przyczynić się do powstrzymania szkodliwego rozpędu pewnych kół sądownictwa, a korona wszystkiego jest fałszywie pojęta „solidarność stanu sędziowskiego”, w imię której wszyscy, jak jeden mąż, stają w obronie zaatakowanych i robią z nich „niewinne ofiary” zemsty „lewicowców” lub... adwokatów.

Należy również pamiętać, że nowa skala pensji sędziowskich i prokuratorów oraz normalniejsze już dzisiaj stosunki gospodarcze uczyniły z zawodu sędziowskiego lub prokuratora poważniejszą, niż dawniej przysiać życiową, że przereklamowana „nieusuwalność” jest także tarczą ochronną dla nieużytków w sądownictwie, jakiej nie zna żaden inny zawód, — państwowy, lub wyzwoleńcy, — i że wszyscy, którzy w długim okresie tworzenia sądownictwa przypadkowo, bez zawodowych kwalifikacji, a nawet bez moralnego ku temu prawa dostali się do szeregów sądownictwa, — wszyscy oni pozostaną w nim na długie lata — z krzywdą dla Państwa i z ujmą dla stanu sędziowskiego.

W tym właśnie chorobliwym stanie naszego aparatu sądowego należy szukać wyjaśniającej odpowiedzi na podany przez nas fakt oraz inne mniej lub więcej gorszące wypadki, o których wiadomości przodstaje się czasami do uszu publiczności. Nie są to wybryki poszczególnych osób. Jest to świadomość bezkarności i pewności, że hukce prawicowe staną, bezwzględnie w obrobie sprzyjającej im władzy. Należy jednak z całą stanowczością stwierdzić, że dopóki są u nas możliwe publiczne rozkazy prokuratorów w rodzaju „za łeb ją”, dopóty trudno wymagać należytego szacunku dla władzy sądowej.

Prawnik.

Poparcie międzynarodówki.

Berlin, 8 maja. (PAT.) „Vorwärts” zapewnia, że międzynarodowy związek zawodowy z wielką uwagą śledzi przebieg ruchu wśród niemieckich robotników na rzecz czasu pracy i utrzymania dotychczasowych zarobków. Robotnicy niemieccy mogą liczyć na bezwzględne poparcie ze strony międzynarodówki.

Strajk robotników miejskich w Gdańsku.

Gdańsk, 8 maja. (P. A. T.). — Trwający tu od 12 dni strajk robotników miejskich i państwowych rozszerzył się na szpital i rzeźnię.

Strajk górników śląskich.

Katowice, 8 maja. (PAT.) Jak donoszą ze Śląska Opolskiego, do strajku górników przyłączyły się dziś także zakłady hutnicze w Bobrku oraz huty Redena. Narazie panuje wszędzie spokój.

Dość zebraniń!

(Z powodu projektu „Funduszu Narodowego dla Literatów Polskich”).

Smutna a tak charakterystyczna dla naszych stosunków sprawa majątku wdowy po Bolesławie Prusie (o której pisał „Robotnik” przed paru dniami) w sposób jaskrawy przypominała znowu opinii naszej dole naszych pisarzy oraz ich rodzin. Nigdy nie była ona świętą, lecz w ostatnim dziesięcioleciu stała się wprost tragiczną. Twórca kultury, kapłan słowa, strażnik arki przymierza między dawnymi a nowymi laty zeszedł między najniższych pariasów.

Nikt się z nim nie liczy, nikt o niego nie dba. Z goryczą uzasadnioną pisał na ten temat niedawno w „Świecie” Stefan Krzywoszewski (w artykule: „O Fundusz Narodowy dla Literatów Polskich”):

„Zapomniało o niej (o literaturze) w tym gorączkowym zgiełku. Zeszła na dalsze plany. Muszą spełnić swoją powinność, niech siedzi skromnie w kącie. Teraz kolej przyszła na innych. Bohaterami narodowymi są nie pieśniarze, ale przywódcy partii politycznych, generałowie, dyplomaci. Odrodzona Rzeczpospolita ma już synkredjon nowych dyktatorów, obwiezionych orderami, z góry patrzących na szary tłum. Literat polski zbiedzony i zmęczony nerwowo przez wojnę, wyszyskany więcej niż kiedykolwiek przez wydawcę stoi od ołtarza zdaleka”. — „Niekiedy doznaje się wrażenia, że mowa, demokratyczna Polska nie potrzebuje wcale literatury — że wystarcząłyby jej głośnie za sensacją i skandalem dzienniki, tudzież kinematografy”.

W ten sam ton uderzył w swoim odczycie o literaturze i literatach prezes Związku Zaw. Literatów Polskich Kaden. Związek Zawodowy L. P. od trzech lat usiłuje zorganizować pisarzy celem obrony interesów zawodowych i ratowania literatury polskiej od zagłady. Większość pisarzy skutkiem nędzy zniewolona jest od całych lat brać zajęcia „dodatkowe”, odcinające ich od twórczości i ścierające siły i talenty w robotach zarobkowych. Stosunek wydawców do autorów jest conajmniej obojętny. Zalew rynku przekładami tandetnej po większej części wartości wypiera twórczość oryginalną. Od pół roku szczególnie zaznaczył się prąd wśród wydawców, prąd mający charakter cichego lokautu autorów polskich. Zwykle tak żywy sezon wiosenny w tym roku jest absolutnie martwy. Pisarz — chałupnik wpadł w sytuację, w której — przy zupełnej obojętności społeczeństwa i całkowitem desinterese wydawców i dyrektorów teatralnych — nietylko ma w najwyższym stopniu utrudnione warunki twórczości ale nawet tej twórczości nie może zbyć. Znani, świetni nieraz autorowie, poeci, powieściopisarze, z których niejeden uchodzi za znakomitość — nie mogą znaleźć wydawcy.

Łatwo sobie wyobrazić, jak w tych warunkach, musi wyglądać wnętrze „warsztatu” literata. Nie ma on za co kupić książki, pojeść do teatru, wyjechać za granicę celem zetknięcia się z ośrodkami kultury artystycznej — ba niekiedy nie ma przyzwoitego mieszkania i obiadu.

Sprawa „Domu polskiego” w Rzymie wciąż nierozstrzygnięta. Kler koniecznie pragnie zagarnąć i tę jedyną ostoję za granicą, która mogłaby stać się oparciem dla polskiego artysty. Zamiast popierać sztukę, spycha się ją jeszcze niżej. W takiej Bułgarii rząd wszystkich zdolnych literatów wywołał od jarmu przymusowych robót zarobkowych zapewnia-

jąc im pensje, we Francji istnieje dziesiątki stypendiów, nagród, konkursów i t. p. U nas zgola nic, gorzej, bo same utrudnienia i przeszkody.

Wreszcie jednak nawet ci najcierpliwszi, najmniej praktyczni i najbardziej traktowani po macoszemu — acz są podobno „kwiatem” społeczeństwa po całych latach jałowych białdań zrozumieli, że nikt im nie dopomoże, jeśli sami sobie nie dopomogą. Wyrazem tego przełomu jest pierwszy na wielką skalę konkretny projekt, który wprowadzi sprawę na drogi realne.

Mianowicie dwie organizacje literackie najważniejsze przyjęły projekt Stefana Krzywoszewskiego o „Funduszu Narodowym dla Literatów Polskich” i postanowiły starać się o przeprowadzenie go drogą ustawy w Sejmie. Projekt to zupełnie realny, wzorowany na podobnych projektach w Europie Zachodniej, opiera się nie na filantropii, nie na żebraniu, nie domaga się nawet żadnych pieniężnych świadczeń od rządu i nie obciąża skarbu. Fundusz Narodowy dla Lit. P. ma być stworzony z 1) 3 proc. podatku od wydawnictw książkowych dzieł pisarzy polskich, które stały się własnością publiczną (po 50-ciu latach od daty śmierci autora). 2) Z 3 proc. podatku, który będzie opłacany przez dyrekcje teatrów od dzieł dramatycznych polskich, które stały się własnością publiczną. 3) Z 5 proc. poboru od podatków, pobieranych przez Zarządy miast od przedstawień teatralnych.

Fundusz, który powstanie z tych źródeł, ma być obracany na pensje i zapomogi, stypendia na wyjazd literatów t. zn. poetów, powieściopisarzy i nowelistów, autorów dramatycznych i krytyków literackich. Zarządzać funduszem będzie komisja przy Departamencie Sztuki, złożona z 2 posłów i 2 senatorów, oraz 6 przedstawicieli głównych krajowych Związków i Zrzeszeń literackich.

Projekt Krzywoszewskiego, zaakceptowany przez „Związek Autorów Dramatycznych”, „Związek Zawodowy Literatów Polskich” oraz „Tow. Lit. i Dzień.” ma być wniesiony w najbliższym czasie do Sejmu. Rzecz sama dojrzała już o tyle, że niezależnie od pracy w kołach literackich nad projektem Krzywoszewskiego szereg posłów wniósł o przyspieszenie przyjęcia prawa autorskiego, opracowanego przez Komisję Kodyfikacyjną. Wniosek ów wyraża równocześnie pogląd iż „dzieła co do których prawa autorskie dotychczas zwyczajowo już wygasły, nie powinny być źródłem nieograniczonego wycisku dla różnych przedsiębiorców i eksploratorów twórczego majątku myśli narodowej, ujętej w dzieła artystyczne i naukowe”.

Po porozumieniu się z wnioskodawcami projekty zostały uzgodnione. Teraz rzeczą literatów wszystkich jest wpływać na opinie publiczną, ażeby uczynić ją i Sejm przychylnym dla tego pierwszego realnego a w wielkim stylu projektu, który stanie się fundamentem rozwoju twórczości literackiej. Skończy się okres białdań żałobnych, żałów i placów, skończy się okres żebractwa, wypraszenia gdzieś jakoś jałmużny, od wypadku do wypadku. Polski pisarz oprze się o ustawę, znacznie zbliżającą go do celu, jakim jest wyłączne poświęcenie się twórczości.

Wszyscy literaci, w pismach wszystkich kierunków powinni podjąć pióra w obronie projektu o „Funduszu Narodowym dla Literatów Polskich”. Wszystkich bowiem on obchodzi i dla całokształtu kultury narodowej będzie miał wielkie znaczenie.

Zygmunt Kisielewski.

Święto 1 maja na prowincji.

SOCHACZEW.

(Korespondencja własna).

Pochód z Boryszewa połączył się z pochodem sochaczewskim przed lokalem Powiatowego Komitetu P. P. S., skąd ulicą Kolejową ruszył do placu Kilińskiego, gdzie odbył się wiec.

Wiec zajął prezes Powiatowego Kom. P. P. S., tow. K. Draber; następnie przemawiali tow. tow.: Grabowski i Kulakowski. Rezolucję C. K. W. przyjęto jednogłośnie. Następnie pochód wrócił przed lokal Powiatowego Kom. P. P. S., gdzie po wtórnie zabrał głos tow. Kulakowski.

Obecnych z Boryszewa, Sochaczewa i folwarków było około 1000 osób. (W pochodzie niesiono 3 sztandary).

Wieczorem, w sali Straży Ogniovej, została odegrana przez T. U. R. jednoaktówka p. t. „X Pawilon”. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

TUREK.

(Korespondencja własna).

W dniu 1 maja na wezwanie miejscowego Komitetu P. P. S. przed lokal Związków Robotniczych na godzinę 11 rano ścignęły tłumy robotników z pobliskich majątków, oraz włóciarni małorolnych.

O godzinie 12 w południe pochód, złożony z kilkuset robotników, przeszedł ulicami miasta, następnie przed lokalem Związków Robotniczych przemawiał szereg towarzyszy, między innymi tow. Pistolek.

Wieczorem odbyła się zabawa taneczna.

DOBROMIL.

(Korespondencja własna).

Praca stała się zarówno w miejscowych warsztatach, jak i w salinie w Lacku.

O godzinie 11 nadszedł pochód salinarzy z Lacka ze sztandarem i muzyką, a u bram miasta połączył się z nim pochód towarzyszy miejscowych ze sztandarem i chórem. Połączony pochód obeszły główne ulice miasta, poczem na Ryńku odbyło się, w obecności 1000 osób, zgromadzenie ludowe. Zajął je tow. Potoczny, przewodniczył tow. tow. Kaiser Fr. i Biłocki, przemawiali tow. tow. Jaisig z Dobromila, Michał Vogel, Siegmund i Antoni Witk (ten ostatni po ułaskatunku), wszyscy z Przemysła.

Jednogłośnie przyjęciem odczytanej przez tow. Chęcińskiego rezolucji C. K. W. P. P. S., zakończono to zgromadzenie, które wykazało znaczne postępy organizacji dobromilskiej.

PUCK (Pomorze).

(Kor. własna).

W dn. 1 maja b. r., na wezwanie miejscowego oddziału d. l. Zw. metalowców i tow. tow. Z. P. P. S. stanęły całkowicie warsztaty Marynarki Wojennej (jedno z największych miejscowych przedsiębiorstw robotniczych) i częściowo warsztaty Lotnictwa Morskiego (gdzie tu pracują przeważnie wojskowi zawodowi), jak również wszystkie miejscowe prywatne przedsiębiorstwa.

Kulturerja państwowa starała się przeszkodzić obchodowi święta majowego, a z pomocą jej przysłała część policji i celników, ściągając z całego powiatu, zdzierając plakaty i afisze o wiece, pomimo, że były one ustawowo zgłoszone u burmistrza i jego sekretarza. W kom. policji państw. powiedziano nam, że Magistrat nikogo o tem nie zawiadomił i, zapewne dlatego policjanci zrywali plakaty i afisze”. My jednak ze swej strony zrobiliśmy co do nas należało i zwracamy się do władz

centralnych o ukrócenie tego rodzaju nadużyć policyjnych.

Pomimo tych utrudnień, obchód udał się. W „Domu kuracysty” (w jednej z największych sal) odbył się od godz. 9 rano do 1 pp. wiec, na który przybyła prawie cała miejscowa klasa pracująca, nekana straszny wysiłkiem, bezrobociem i bezkarnością paskarstwa. Przewodniczył tow. Szumowski (przew. Zw. mot.), w prezydium zasiadali tow. Guzalek (sekretarz Zw.) i stary pepersowicz tow. Wnorowski.

Wyżej wymienieni towarzysze wygłosili wy-czerpujące przemówienia, przepłacone deklamacją, W dyskusji uzupełniającej zabierali głos tow. tow. Jankowski, Kasprzyk i Mudlew (Kaszub).

Przemówień referentów wysłuchano w skupieniu, następnie przyjęto jednogłośnie rezolucję C. K. W. P. P. S. i wiec zakończono, wznosząc odpowiednie hasła.

W Pucku był to pierwszy występ świadomej i dobrze zorganizowanej klasy robotniczej.

1 maja we Włoszech.

Rząd faszystowski zabronił obchodu święta robotniczego i — na wzór polski — urządził „narodowe święto pracy (!)” 21-go kwietnia. Ale choć faszyci grozili ciężkimi karami za próby świętowania i porzucenia pracy w dn. 1 maja, mimo to według źródeł faszystowskich 15% robotników jednak nie stanęło do pracy.

„Pracowały” natomiast gorliwie władze faszystowskie. W Medjolanie pojawili się w redakcjach dwóch pism socjalistycznych i jednego komunistycznego komisarze policji, by poddać cenzurze wszystkie artykuły, odnoszące się do święta majowego. Wykreślono też wiele ustępów „nieprawomyślnych” i tak gorliwie opiekowano się numerami świątecznymi, że komisarze opuszczali lokale redakcyjne dopiero z chwilą ekspedycji pism, zabraniając redakcjom podać jakiegokolwiek wzmianki o wstępie policyjnej. Popelniono w ten sposób jaskrawe bezprawie, gdyż we Włoszech nie ma cenzury prewencyjnej, a jednocześnie „silny, narodowy” rząd ośmieszył się gruntośnie swą obawą przed słowem socjalistycznym. „Odwaga” władz faszystowskich znalazła jednak entuzjastyczny oddźwięk w sferach burżuazji, która ofiarowała Mussolinemu na fundusz wyborczy setki tysięcy lirów. Oto organ wielkiego przemysłu „Idea Nazionale” zamieścił z racji ocenzurowania numerów pierwszomajowych artykuł pod wymownym tytułem: „Niech będzie błogosławiona reakcja!”

Dopuszczono się innych jeszcze bezpraw i nadużyć. Tak np. w Rzymie socjaliści i komuniści urządzili w godzinach popołudniowych zebrania w lokalach zamkniętych. Zebrania te miały charakter zabawy towarzyskiej i wesołej pogawędki przy szklance wina. Otóż i to niewinna zabawa faszyci uznali za bunt. Wykryli oni zebrania maksymalistów i komunistów i zaarrestowali wszystkich uczestników, nie wyłączając jednego z posłów. Socjalistom udało się uspić czujność policji i uniknąć aresztowania.

Faszyci jeszcze 2-go maja usiłowali wyrzucić zemstę na socjalistach. Plan zdemolowania redakcji dziennika socjalistycznego „Giustizia” (zbiórka na rzecz tego dziennika dała przeszło 20 tys. lirów), nie udał się, natomiast zniszczyli oni cały nakład tego pisma, jakoteż dzienników „Avanti” i „Unita”. W taki sposób okrutny a naiwny, sądzą faszyci, że zgłębia ruch socjalistyczny. Daremny trud.

Rosja w wojnie światowej.

Okazuje się, że cała ta koncepcja rosyjska polegała nieprzerwanie z jaknajbardziej celową konsekwencją na powziętej zgóry nieodstępnej myśli zgruchotania Austrii, a możliwego oszczędzenia Niemiec. Zamiast walnej ofensywy, współczesnej z francuską, przeciwko Niemcom, a flankowej defensywy od strony Austrii, Rosjanie podstawili i stale utrzymywali koncepcję drugąofensywy przeciwko Austrii a skrzydłowej demonstracji przeciwko Niemcom. Porzucono plany ks. Adama Czartoryskiego (pułaski, 1805 r.), generała Prądzyńskiego (z 1828 r. dla w. ks. Konstantego) i gen. Puzyrewskiego uderzenia na Berlin, a tylko myślno o tem, żeby zająć Łwów i Przemysł, zostawiając Francję jej losowi w czekającym a strasliwym pojedynku z główną potęgą niemiecką.

Francuzi wciąż łudzili się, że będą mieli rosyjskie potężne uderzenie na Niemcy, które ich odciąży od pierwszej chwili. Nie zdawali sobie sprawy, że z tem związana była kwestja polska i że Rosja nigdy nie miała zamiaru wziąć Poznańskiego ani Górnego Śląska, tylko chciała rozbić Austrię i zabrać „Haliczyn i Ugorską Rus”.

Wojna japońska i rewolucja rosyjska 1904—5 r. bardziej, niż kiedykolwiek, zbliżyły osłabioną i odsuniętą od Dalekiego Wschodu carat do Berlina. Nastąpiło znowu najcisłejsze zacieśnienie stosunków rosyjsko-niemieckich: Niemcy ofiarowali swe statki węglowe do dyspozycji floty admirała Rozdiewienskiego; germanofil Kokow-

cew zawarł traktat handlowy z Niemcami 1904 r., dający olbrzymie przywileje przemysłowi niemieckiemu; w 1905 r. Niemcy dały Rosji ogromną pożyczkę; Wilhelm prowadził z carem ożywiającą korespondencję i był jego inspiratorem i kierownikiem w uśmierzeniu pierwszej rewolucji rosyjskiej.

Wreszcie 24 lipca 1905 r. na wyspie Björkö w zatoce fińskiej stanęła, unieważniona potem formalnie, umowa dwucesarzowska, przewidująca wprowadzenie Francji do sojuszu niemiecko - rosyjskiego - francuskiego przeciwko Anglii. Sens tego traktatu obnażył Wilhelm w liście do Mikołaja: „Dwuprzymerze francusko - rosyjskie będzie skombinowane z trójprzymierzem niemiecko - austriacko - włoskiem. Przed 12 laty mieliśmy Tulon i Kronstadt. To było małżeństwo z miłości. Obecnie jest to małżeństwo z interesu. Marjanna (popularna nazwa Francji) musi pamiętać, że jest zamężna za panem i obowiązana leżeć z nim w łóżku, ale jednocześnie jest obowiązana od czasu do czasu dać i mnie uścisk lub pocałunek”. Mikołaj wyszantażował od Francji 25 miliardów i ostatecznie orzekał ją haniebnie z Wilhelmem. Rosyjskim ministrem spraw zagranicznych został w 1906 roku protegowany Wilhelm, a przyjacielem kanclerza Bülowa, Izwołskij, żonaty z Niemką, Tallówną, posesjonowaną w Bawarii. Izwołskij właśnie zawarł w październiku 1907 r. tajny układ protokolarny niemiecko-rosyjski o wzajemnej nietykalności posiadłości bałtyckich, co było w sprzeczności z zobowiązaniem Rosji względem Francji uderzenia na Prusy Wschodnie. Ten sam Izwołskij, objawiając teke po porażce Rosji

w wojnie z Japonją, stał się ojcem neoslawizmu, mającego na celu odegranie się Rosji na Bałkanach i w Austrii. Nasza narodowa demokracja, będąc zwolenniczką neoslawizmu, ruchu nawskroś propruskiego a antypolskiego i antyfrancuskiego, wmaśniała swemu społeczeństwu (wrecz wbrew rzeczywistości), że to jest ruch antyniemiecki, propolski i profrancuski, i to samo Moskale wmañiali Francuzom. A tymczasem narodowa demokracja była tylko ciemną i bierną marjonetką w rękach Izwołskiego i rządu rosyjskiego, który planował rozbicie Austrii, oszukanie Francji i pogodzenie się z Niemcami. Pierwszą logiczną konsekwencją neoslawizmu było oderwanie Chełmszczyzny, co wiązało się ściśle z kwestją Galicji Wschodniej (projekt oderwania Chełmszczyzny, zrodzony w r. 1864, podniesiony w 1895 przez byłego ambasadora w Berlinie germanofila Szuwałowa, wznowiony w r. 1905, zatwierdzony w styczniu 1909 r., czyli nazajutrz po odprawionym, przy asyście Dmowskiego i towarzyszy, zjeździe neoslawiańskim w Pradze czeskiej, wprowadzony został w czyn 30-go marca 1915 r., czyli w dwa tygodnie po wzięciu Przemysła).

Robota rosyjska antyaustriacka wcale nie zrażała wszechniemców. Tak więc Alldeutscher Verband, istotny „prawdów” ideologii organizacji wszechpolskiej, projektował podział Austrii i wchłonięcie jej do Niemiec za galicyjską - bułowińskie cesje dla Rosji. To samo głosili austriaccy schönererowcy.

Kryzys bośniacki z 1909 r. obostrzył stosunki rosyjsko - austriackie, ale bynajmniej nie pogorszył stosunków niemiecko-

rosyjskich. W maju bowiem tegoż roku niemiecki minister przy Izwołskim, Czarykow, złożył carowi projekt formalnego traktatu z Niemcami, przewidujący neutralność Niemiec w razie wojny rosyjsko-austriackiej.

Dotąd w Niemczech obowiązywał, w razie wojny dwufrontowej, plan starego Moltkego ofensywy przeciw Rosji, a defensywy od strony Francji. W 1899 r. jednak generał Schlieffen opracował wrecz odwrotny plan operacyjny niemiecki drugacofensywy przeciw Francji, z rezygnacją z defensywy od strony Rosji. Plan ten w r. 1905 ostatecznie zatwierdzał nad planem Moltkego. Wiece o tym planie doszła do wiadomości sztabu rosyjskiego, ale i przeciwnie była konspirowana przed Francją. Schlieffenowski plan operacyjny sztabu niemieckiego obalił dotychczasowe plany strategiczne rosyjskie. Ku największemu zdumieniu Francuzów, obnażono strategicznie Królestwo Polskie, wycofano w r. 1910 cztery korpusy z pogranicza rosyjskiego, wojska rezerwowe i ciężką artylerię, zmiesiono fortece okręgu warszawskiego i cofnięto projektowaną koncentrację wojsk o sto kilometrów wstecz ku wschodowi. Wreszcie nowy prezes Komitetu obrony państwowej, w. ks. Mikołaj i szef sztabu, gen. Palcyon, opracowali w 1905—8 r. ostateczny plan wojenny rosyjski, polegający na projekcie uderzenia głównym na Galicję siłami armii kijowskiej z pod Starokonstantynowa, wspartej przez armie posiłkowe z okręgów warszawskiego i brzeskiego, ze skrzydłową demonstracją jedynie przeciwko Niemcom.

(Dok. nastąpi).

Włodzimierz Dzwonkowski.

Kronika parlamentarna.

BUDŻET POCZT I TELEGRAFÓW.

Wczoraj, pomimo święta, obradowała sejmowa Komisja Komunikacyjna. Komisja przyjął w drugim czytaniu cały budżet Dyrekcji Generalnej Poczty i Telegrafów z tem, że do trzeciego czytania Dyrekcja przedłoży szczegółowe sumy dochodów stacji radio transatlantycznej.

Z ważniejszych rezolucji Komisja przyjęła: Sejm wzywa Rząd, aby państwowej fabryki aparatów telegraficznych i telefonicznych nie sprzedawać, lecz zreorganizować ją i zogniskować wytwórczość wszystkich potrzebnych aparatów wojskowych, kolejowych i pocztowych; jak również części do tychże wyłącznie w tej fabryce.

Tow. pos. Moraczewski postawił rezolucję, aby dodatki nocne dla pracowników pocztowych wynosiły przeciętnie 1 punkt, zamiast proponowanych przez Gen. Dyrekcję 0,6 punktu maximum. Rezolucję tę Komisja przyjęła.

Kronika polityczna.

WYJAZD

PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

W tych dniach Prezydent Rzeczypospolitej wyjeżdża do Puszczy Białeńskiej, celem wzięcia udziału w polowaniu na białozębie.

ZAMIANA ZNACZKÓW POCZTOWYCH.

Generalny Dyrektor Poczty i Telegrafów zawiadomił posła tow. Kuryłowicza, iż wydał telegraficzne rozporządzenie o przedłużeniu terminu zamiany znaczków pocztowych. Do 15-go b. m. urzędy zamieniać będą ilości po 10 sztuk. Od 16-go zaś wszelkie ilości powyżej 1 grosza.

W dn. 14 b. m. odbędzie się w Ministerjum Przemysłu i Handlu posiedzenie Komisji do rewizji taryfy cennej, celem definitywnego rozważenia wszelkich wniosków podkomisji fachowych, powołanych, jak wiadomo, do przygotowania projektu zmian w taryfie cennej.

W dniu 24 maja odbędzie się 12 z kolei sesja Państwowej Rady przemysłu - handlowej, na której będą rozważane sprawy, dotyczące zdolności eksportowej przemysłu polskiego. Niemalże od tego, będzie przedstawione sprawozdanie z czynności Komisji cennej w r. 1923, wniesione sprawy budowy portu w Gdyni oraz nowych linii kolejowych.

Wojownicze manewry bolszewików

Pisaaliśmy już kilkakrotnie o tem, że komuniści niemieccy na rozkaz Moskwy mieli w październiku r. ub. dokonać wielkiego puczu, który jednak nie doszedł do skutku, ponieważ zgóry skazany był na niepowodzenie. Z racji tych planów powstał zatarg między Zinowjewem a Radkiem, o czym również już pisaaliśmy.

Obecnie dowiadujemy się kilku ciekawych szczegółów o stosunku bolszewików do ówczesnych przygotowań komunistów niemieckich. W jednym z ostatnich artykułów o perspektywach rewolucji niemieckiej Zinowjew pisał: „zwłaszcza komunistyczna partia Rosji musi być gotowa powziąć w razie potrzeby te same decyzje, co w październiku r. 1923”.

O jakie to decyzje chodzi, wyjaśnia „Biuletyn socjaldemokracji rosyjskiej (mniejszości)”, wychodzący w Berlinie: „Komunistyczna partia rosyjska zarządziła mobilizację swych członków i całe oddziały rzuciła na granicę Polski. Opracowany został plan akcji przeciwko Polsce, który niemiarkowanie doprowadziłby do wojny z Polską. Popieważ wojna niemiecko - rosyjska z Polską oznacza jednocześnie wojnę z Francją, więc rewolucja niemiecka, wedle planów Zinowjewa, nie jest niczem innym, jak początkiem nowej wojny europejskiej”.

Oto w jak nieodpowiedzialnie zbrodniczy sposób bolszewicy igrają sprawą pokoju, na jakie nieobliczalnie klęski narażają ruch robotniczy!

Prowincja.

Z WILNA.

(Korespondencja własna).

Dnia 27 kwietnia odbyła się w sali kina „Heros” akademja poselska, zorganizowana przez Komitet Miejskowy P. P. S., na której przemawiali tow. posłowie: Pączek, Kuryłowicz i Piawski.

W prezydium zasiadali tow. tow. Stażowski, Bednarowicz i Hołownia.

Tow. Pączek zreferował obszernie zagadnienie naprawy skarbu Rzeczypospolitej; tow. Kuryłowicz omówił szeroko aktualne sprawy z dziedziny ogólnej polityki wewnętrznej, a tow. Piawski poruszył kwestię, dotyczące polityki zagranicznej.

Mówców licznie zebrana publiczność nagrodziła oklaskami.

Tegoż dnia wieczorem odbył się pod przewodnictwem tow. Piawskiego, w sali Polskiego Domu Robotniczego, liczny wiec pracowników państwowych, do których przemówił tow. Kuryłowicz, omawiając obszernie sprawy, dotyczące pracowników państwowych.

KSIĘGARNIA ROBOTNICZA

Warszawa, Wspólna 17.

Telef. 229-70.

Czek. konto P. K. O. 1228.

I. Broszury przeznaczone do masowego kolportażu poleca:

Czapiński poseł. — Socjalizm czy komunizm? („Latarnia” Nr. 3)	400 000
Niedziałkowski M. — O co walczy P.P.S.? („Latarnia” Nr. 2)	400 000
Pączek A. — Naprawa Skarbu Rzeczypospolitej („Latarnia” Nr. 5)	400 000
Piotrowski poseł — Jak socjaliści pracują w Sejmie („Latarnia” Nr. 6)	400 000
Prawda o wypadkach krakowskich 6 listopada 1923 r.	250 000
Smulikowski — Reakcja polska w walce z oświatą („Latarnia” Nr. 4)	400 000
Szotański — Kraj, w którym żyjemy	850 000
Vandervelde. — Proroctwa Karola Marksa	450 000

II. Najnowsze wydawnictwa własne i w większej ilości nabyte:

L. WASILEWSKI Europa po wojnie (z mapą Europy)	2 400 000
Dr. H. LIBERMAN — Wojna i pokój	720 000

Aleksander Malinowski. — Zbiórka księga pamiątkowa	1 500 000
Księga pamiątkowa P.P.S.	3 750 000
Biliński — Wspomnienia i dokumenty 1846 — 1919	25 200 000
Beer. — Historia powszechna socjalizmu. 3 tomy	9 630 000
Bielaska. — Nulko i jego towarzysze. (Z dziejów powstania 1863) z przedm. St. Żeromskiego	7 500 000
Krapotkin. — Wielka rewolucja francuska. Tom I	7 200 000
Lack. — Studja o Wyspiańskim	14 400 000
Mehring — Karol Marks — historia jego życia	14 400 000
Pragier poseł. — Zarys skarbowości komunalnej	14 400 000
Daszyńska-Golińska. — Praca soc. pol. i ustawodawstwo pracy	10 800 000
Krzywicki. — Studja socjologiczne	18 000 000
Grabowski. — Ubezpieczenia społeczne w państwach współcz.	10 800 000
Młynarski. — Walka o naprawę skarbu	5 400 000

III. Nowości księgarskie.

D'Annunzio — Nocturno	10 800 000
Ligodet — Derwisz tańczący	5 400 000
London — Bóg ojców jego	8 100 000
— Syn słońca	8 100 000
Sheff — Lukrecja Borgia	14 500 000

Ruch robotniczy

Z życia partii

PREZYDJUM C. K. W.

W piątek, dn. 9 b. m. o godz. 5-ej po południu w lokalu „Robotnika” odbędzie się posiedzenie Prezydium C. K. W.

UROCZYSTA AKADEMJA.

W czwartek dn. 15 b. m. o godz. 7 wieczorem w sali Tow. Hygienicznego, Karowa 31, jako w rocznicę ogłoszenia niepodległości Gruzji, na znak protestu przeciw gwałtom sowieckim, poświadczonym nad narodem gruzińskim, odbędzie się uroczysta Akademja, na której przemawiać będą, pod honororem przewodnictwem tow. sen. B. Limanowskiego, tow. tow. posłowie: N. Barlicki, K. Czapiński, R. Jaworowski i M. Niedziałkowski.

Wstęp bezpłatny, za zaproszeniami, które otrzymać można w Sekretarjacie O. K. R., Al. Jerozolimskie 6, w C. K. W., ul. Warecka 7, w związkach zawodowych i w lokalach dzielnicowych.

O. K. R. P. P. S. Warszawa - Podmiejska.

Dnia 9 b. m. o godz. 5 m. 30 odbędzie się w lokalu „Robotnika”, Warecka 7, posiedzenie Tymczasowego Komitetu Wyborczego P. P. S. do Kasy Chorych, pow. warszawskiego. Obecność tow. tow. posła Pragiera, Kowalewa, Świeci i Wodnickiego niezbędna. Tegoż samego dnia i w tym samym lokalu o godz. 6 m. 30 odbędzie się posiedzenie Egzekutywy O. K. R.

Wydział kobiecy P. P. S. zawiadamia, że w sobotę dn. 10 b. m. o godz. 7½ wiecz., w lokalu O. K. R., Al. Jerozolimskie nr. 6 odbędzie się ogólne zebranie zorganizowanych towarzyszek. Proszono się o przybycie wszystkie trzy sekcje komitetu „Dnia kobiet” oraz delegatki Kół zawodowych, przemysłu metalowego, kusiarskiego, gazowni, elektrowni, Kasy chorych — pracownice handlowe, nauczycielki ludowych, ochotniczki, dozorki domowych oraz wszystkie milicjantki należące do milicji Wydziału kobiecego.

Prasa partyjna.

Wyszedł Nr. 2, pierwszomajowy, „Robotnika Wileńskiego”, organu wileńskiego Komitetu P.P.S. Na treść numeru składają się artykuły: „Pierwszy maj”, „Manifest Międzynarodowej Federacji Zw. zaw. do robotników wszystkich krajów”, „Jeden front?”, „P. P. S. w Wilnie”, „Ostrzegamy przed komunistyczną prowokacją”, „Romuald Traugutt i Walery Wróblewski”, „Sprawy organizacyjne”, „Z życia zawodowego”, „Z życia spółdzielczego” i t. d.

W piątek dn. 9 maja.

Dzielnica Śródmiejska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Powiśle. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Solec 68, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego oraz o godz. 7 — ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Powązkowska. O godz. 7 wiecz., w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Grochowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Kobielska 15, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Czerniakowska 193, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Jerozolimka. O godz. 7 wiecz., ul. Chłodna 41 odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Koło Gazowników P.P.S. O godz. 7 w lokalu dzielnicy Wola-Czyste, Wolska 44, odbędzie się zebranie koła.

Dzielnica Prądkowa. O godz. 7 wiecz., ul. Brukowa 29 odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

W niedzielę dn. 11 maja.

Dzielnica Prądkowa. O godz. 11 rano w lokalu dzielnicy, Brukowa 29 tow. R. Jaworowski wygłosi odczyt n. t. „Reforma skarbu a bezrobocie”.

Ruch zawodowy

Warszawska Rada Zw. Zaw.

W piątek, dn. 9 maja, punktualnie o godz. 6-ej po poł. w lokalu Rady (Warecka 7), odbędzie się posiedzenie sekretarzy wszystkich oddziałów Związków zawodowych. Tow. sekretarze proszeni są o bezwarunkowe przybycie. Sprawy ważne.

Ważne zebranie włóknarzy. W niedzielę o g. 10 rano w pierwszym terminie, a o godz. 11 — w drugim terminie, w lokalu Zw. włókienniczych (ul. Wolska 54) odbędzie się ważne zebranie członków Związku z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie organizacyjne; 2) Sytuacja obecna; 3) Wybory Zarządu; 4) Wolne wnioski.

Zarząd Gł. Zw. zaw. pracowników handlowych i biurowych w Polsce podaje do wiadomości, iż Sekretariat Z. Gł. czynny jest codziennie od godz. 4 do 5 po poł. w lokalu przy ul. Zielnej nr. 25.

Ruch kult.-oświatowy.

Związek Polskiej Młodzieży Socjalistycznej. W niedzielę dn. 11 b. m. o godz. 11 rano, w lokalu O. K. R. P. P. S., Al. Jerozolimskie 6 odbędzie się zebranie ogólne członków Z. P. M. S. Na porządku dziennym sprawy organizacyjne i wybór egzekutywy.

Wycieczki T. U. R.

W niedzielę dnia 11 b. m. odbędzie się wycieczka do Cytadeli. Zbiórka o godz. 10 rano na przystanku tramwajowym przed dworcem Gdańskim. Prowadzi tow. Bałcerkiewicz. Bilety w cenie 300 000 mk. (dla członków T. U. R. 200 000 mk.) nabywać można codziennie od godz. 5 — 7 wiecz. w Sekretarjacie T. U. R. (Al. Jerozolimskie 6) i na miejscu zbiórki.

Uczelnia robotnicza.

W tygodniu bieżącym wykłady nie odbędą się. VIII wykład tow. L. Skarżyńskiego z „Zasad Socjalizmu” odbędzie się dn. 15 b. m. w czwartek o godz. 7 wiecz.

IV wykład tow. Szczypiorskiego odbędzie się dn. 16 b. m. w piątek o godz. 7 wiecz. (Nauka o Państwie).

IV posiedzenie seminarium literackiego odbędzie się dn. 17 b. m. w sobotę, o godz. 5 po poł. Wszystkie wykłady w lokalu T. U. R., Al. Jerozolimskie nr. 6.

Czytelnia pism, zawierająca bogaty zasób czasopism, mieści się Al. Jerozolimskie nr. 6 w lokalu T. U. R. i jest czynna od godz. 7 — 9 wiecz. codziennie. Wstęp 250 000 mk.

Zbiórka 1-majowa na TUR.

Oddziały TUR. winny jaknajrychlej odsyłać pieniądze ze składek 1-szo majowej na TUR. Przypominamy, że z ogólnej (całej) sumy zbiórki 50% odsyła się do Centrali, w myśl poprzednich okólników.

Główny Zarząd TUR.

Ruch spółdzielczy.

Ważne zebranie delegatów W. S. S. S. W niedzielę dn. 11 b. m. o godz. 10 rano w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Krakowskie - Przedmieście nr. 66 odbędzie się ważne zebranie delegatów warszawskiego Sp. Stow. Spożywców. Porządek dzienny obejmuje: 1) Stosunek do Centrali Spółdzielczej; 2) Wybory Rady Nadzorczej W. S. S. S.

PIEGI
radycznie usuwa
od 20 lat znany
KREM LANOL
Parfumerie d'Orient-Kalotechnika, Warszawa

NA RATY

na bardzo dogodnych warunkach
wykwintne Okrycia damskie, kostjany,
ubioru męskie oraz meblatura

f. „GOLDHAFT”

Nowolipie - 30, m. 8, front II piętro

Zw. Rob. Spół. Spoż.

Warszawa, Wolska 44.

„Spółdzielca”

Organ Zw. Rob. Spółdzielni Spoż.,

wychodzi każdego 1 i 15 dnia w miesiącu.

„Spółdzielca” poświęcony jest propagandzie hasel socjalizmu i spółdzielczości. Pismo to winno się znaleźć w rękach każdego członka spółdzielni.

Redakcja i administracja:

Warszawa, ul. Wolska 44, tel. 77-53.

Prenumerata roczna 4 punkty księgarskie (6 milj. mk.). Cena poj. egz. — 300.000 mk.

Życie gospodarcze.

Zmiany podatku węglowego. Ministerjum przemysłu i handlu projektuje zastąpienie dzisiejszego systemu podatku węglowego, pobieranego w różnych wysokościach od węgla eksportowanego i od obrotu wewnętrznego, systemem podatku jednolitego. Wysokość podatku jednolitego projektowana jest na 5% dla Śląska i 3% dla Zagłębia Dąbrowskiego. Normy te przyniosą pewną ogólną zniżkę podatku i są uwarunkowane zniżką cen węgla, która ma nastąpić w najbliższej przyszłości. W sprawie tej toczą się konferencje w ministerjum skarbu.

KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie + 24°2, najniższa + 11°5.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Przeważnie pochmurno, miejscami deszcz (skłonność do burz), nieco chłodniej, wiatry lokalne.

Zmiana kalendarza w kościele prawosławnym w Polsce. Jak nas informują, w najbliższym czasie wyjdzie dekret urzędowy, zmieniający — zgodnie z uchwałą soboru biskupów metropolii prawosławnej w Polsce z dn. 12 kwietnia r. b. — dotychczasowy kalendarz juliański na kalendarz gregoriański. Nowa rachuba obowiązywać ma już od 22-go czerwca r. b., czyli że 9 czerwca według kalendarza juliańskiego stanie się 22 czerwca nowego stylu. (v).

Księgi dla hoteli i pensjonatów. Przygotowane zostały dla hoteli, pensjonatów, pokoi noclegowych i t. p. zakładów obowiązywać do prowadzenia t. zw. ksiąg portierskich, do których winny być zapisywane wszystkie osoby przyjezdne i zatrzymujące się w danym zakładzie, specjalne książki nowego typu. Książki te nabywać można w Biurze adresowem. Za nieposiadanie powyższych ksiąg właściciele hoteli i podobnych zakładów mieszkaniowych podlegani będą do odpowiedzialności.

Piloci narodowości polskiej, żyjący sobie pracować w przedsiębiorstwach komunikacji lotniczej, winni się zgłaszać w ministerjum kolei żelaznych, pokój 321 w godz. 12 — 14.

Subsydjum dla Olimpijczy. Polskimi Olimpijczykami i ich rodzinami postanowił Magistrat udzielić subsydjum w kwocie 500 złp.

Operetka. Magistrat postanowił przeznaczyć gmach teatru im. Bogusławskiego na widowiska operetkowe, z których zysk będzie obracany na zasilenie funduszu opery.

Centrala Akademickich Bratnich Pomocy w Warszawie podaje do wiadomości, iż termin ciągłości loterii fantowej, wyznaczony na dzień 11 b. m. przesunięty został na dzień 1 czerwca. Wydawanie wygranych fantów uskutecznione będzie w lokalu Centrali, ul. Kopernika 41 w godz. 9 — 12 rano od dnia 5 do 25 czerwca. Termin zwrotu biletów niesprzedanych dla osób, które się ich sprzedawanie podjęły, przelaguje się do dn. 26 b. m. Nabywać bilety można w godz. 9½ — 11 rano w C. A. B. P. oraz na wystawie samochodowej, Nowy-Swiat 50 i w firmie „Komiśpol”, Krak.-Przedmieście nr. 16.

Kontrolowanie urządzeń gazowych. Wydział konserwacji aparatów opalanych gazem świetlnym wprowadził od kwietnia r. b. sprawdzanie urządzeń gazowych w mieszkaniach prywatnych. Narazie urządzenia sprawdzane są w mieszkaniach zaopatrzonych w duże kuchnie opalane gazem, piece kapielowe i aparaty do prasowania. Delegowani gazomistrze oczyszczają i regulują urządzenia gazowe bezpłatnie, w niektórych zaś wypadkach, gdzie zachodzi potrzeba zmiany lub dodania zapasowych części za zwrotem należności za dostarczony materiał. W ciągu miesiąca, za wyjątkiem dwóch konsumentów, którzy nie zgodzili się na rewizję urządzeń, twierdząc, iż są z nich zupełnie zadowoleni, we wszystkich wypadkach delegaci Zakładu Gazowych spojowali się z zupełnem uznaniem i wdzięcznością za wykonanie roboty.

Kuchnia gazowa w teatrze „Reduta”. Teatr „Reduta” organizuje dla swego personelu, złożonego z 60 osób, specjalną kuchnię gazową, która urządziła warszawskie Zakłady Gazowe. Otwarcie kuchni nastąpi w dniach najbliższych.

Na raty!

Na najdogodniejszych warunkach.
Zaliczka według możliwości płatniczej klienta.
Spłaty długoterminowe.

Wykwintne okrycia damskie, kostjumy, ubiory męskie i gotową bieliznę.
nabyć można tylko w **Pierwszorzędnej Pracowni**
p. f. „**Okryćpol**“ **Mariańska 9 m. 5,**
tel. 257-03, w bramie II piętro.
Wł. H. BRUKOWICZ

NA RATY spłaty długoterminowe

Wykwintna garderoba męska, Materiały męskie, Damskie, Białe i Bieliźniane, Palta Gumowe i Gabardinowe, Futra, karkuły, foki, malpy, opsy i t. p.

NAJWIĘKSZY WYBÓR — ceny konkurencyjne.

Dł. S. REICHMAN, Warszawa, Marszałkowska 38, tel. 185-88.
styn ltucom Rządowym, Komunalnym i Kooperatywom specjalne ustępstwa i warunki.

ZEBRANIA I ODCZYT.

Ze Stowarzyszenia włościan polskich.
Dziś, w piątek o godz. 8 wiecz. w sali S. W. P. (Królewska 16) ob. Józef Landau wygłosi odczyt p. t. „Katechizm włościan”.

Bitwa Kaniowska. W dniu 11 b. m., jako w szóstą rocznicę bitwy b. II korpusu W. P. z Niemcami pod Kaniowem, odbędzie się o godz. 10 1/2 r. roczne walne zgromadzenie Związku Kaniowczyków na Zamku Królewskim i o godz. 8 1/2 wiecz. kaniowczycka wieczerza w gmachu oficerskiego kasyna garnizonowego (ul. Aleja Szucha nr. 23). Kaniowczyki, pragnący przyjąć udział w wieczerzy kaniowczyckiej, zechcą zgłaszać się do prezesa Zarządu Głównego Związku Kaniowczyków, p. Jerzego Gattawisa, Warszawa, ul. Hoża nr. 54 m. 5, codz. w godz. od 5 do 7 po poł.

Zarząd Komisji Międzyzwiązkowej Kult. Artystycznej zawiadamia Zarządy Związków, iż w sobotę dn. 10 b. m. w lokalu gimnazjum 1-szego Z. N. P. Sz. Śr. (Żółwa 49) o godz. 7 wiecz. w drugim terminie o godz. 7 1/2 tegoż dnia odbędzie się walne zebranie K. M. K. A.

„Czarownice i czary”. Stanisław Przybyszewski oświecił dzieje czarta, czarów i czarownic na odczycie, który wygłosi dziś dn. 9 b. m. w sali Tow. Hygienicznego. Bilety do nabycia w Tow. Wydawn. „Ignis”.

Z Kół polsko - włoskiego im. Leonarda da Vinci. W sobotę dn. 10 b. m. o godz. 8 wiecz. w siedzibie Koła, Marszałkowska 123 (Polski Zw. Naucz. Szkół Powsz.) odbędzie się zebranie, które poza działem spraw bieżących obejmuje odczytanie „Stu sentencji indyjskich” przełożonych z oryginału sanskryckiego na język polski przez prof. P. E. Pavoliniego z Florencji. W dalszej części programu panie: Zofia Wojnarowska i Julia Dicksteinówna odczytają przekłady swoje utworów dwu poetów włoskich G. Carducciego i G. Pascoliego. Goście mile widziani.

Biblioteka Publiczna. Roczne zgromadzenie sprawozdawcze członków Tow. Biblioteki Publicznej odbędzie się w gmachu Biblioteki dnia 28 b. m. o godz. 6 1/2 wiecz. w pierwszym terminie i o godz. 7 1/2 w drugim.

Ogólne zebranie w Zachęcie. Komitet Tow. Zachęty Sztuk Pięknych zawiadamia członków Tow., że ogólne doroczne zebranie odbędzie się w dniu 20 b. m. o godz. 6 wiecz. w gmachu Tow. (plac Małachowskiego nr. 3).

Pałestyna (wrażenia z podróży). Odczyt pod powyższym tytułem wygłosi w niedzielę o godz. 8 wiecz. w sali Tow. Hygienicznego (Karowa 31) nady W. Alter. Bilety do nabycia: w księgarni „Di Welt”. Nowolipie 7; w księgarni Robotniczej, ul. Wspólna 17 i przy wejściu.

Akademja Wiedzy Muzycznej. W sobotę o godz. 8 wiecz. w siedzibie Polskiej Macierzy Szkolnej (Krak. Przedm. 7 m. 4) odbędzie się druga z kolei konferencja w sprawie organizacji „Polskiej Akademji Wiedzy Muzycznej”. Osoby interesujące się doniosłym projektem Akademji, mogą wziąć udział w tej konferencji, bez zapowiedzi.

III ogólne zgromadzenie członków Zw. przebiegających tramwajowych i kolei dojazdowych w Polsce. W dniu 9 — 10 b. m. w gmachu Stowarzyszenia Techników w Warszawie odbędzie się zjazd członków Zw. przebiegających tramwajowych i kolei dojazdowych w Polsce. Na zjeździe zostaną wygłoszone nast. referaty: inż. K. Mecha p. t. „Tab. tramwajów w Warszawie”, inż. P. Nestrypke „Zastosowanie prostownika nściowego w tramwajach poznańskich”, inż. A. Dąbrowskiego „Autobusy w służbie miejskiej”, inż. A. Wilamowskiego „O pracach normalizacyjnych w Związku” i inż. A. Kühna „Długość przejazdu pasażera w tramwajach warszawskich i stopień wypełnienia wagonów” oraz poruszone będą sprawy wewnętrzne i organizacyjne Związku.

Nadzwyczajne walne zebranie Tow. Szkół pracy samorządowej odbędzie się dn. 16 b. m. o godz. 7 wiecz. w sali seminarium „Przyszłość”. Śniadek 17 z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Zarządu; 2) Zmiana statutu; 3) Uzupełniające wybory do Zarządu. W razie nieprzebiegania dostatecznej ilości członków w pierwszym terminie, zebranie odbędzie się tego samego dnia o godz. 8 wiecz. bez względu na ilość obecnych.

„Czarna kawa”. W dniu 11 b. m. od godz. 5 do 9 wiecz. Komitet Opieki nad oświatą w szpitalach wojskowych przy Oddz. Warsz. Polsk. Czerwonego Krzyża organizuje w dolnych salach hotel Europejskiego posiedzenie „Czarna kawa”, na którą zaprasza wszystkich swych członków i sympatyków.

Wieczornica z tańcami w Związku handlowców (Sienna 16) urządzana przez Koło Wpisów Szkolnych i Zespół śpiewaczy żeński odbędzie się w niedzielę dn. 11 b. m. od godz. 6 do 2 w nocy **WYPADKI.**

Ucieczka aresztanta z pociągu. W pobliżu stacji Brozków, pod Siedlcami, uciekł z pociągu podczas jazdy aresztant Piotr Czyżewski, przewożony do Będzina. Rysopis zbiega: wysoki, szatyn, bez zarostu, barczysty, lat około 30.

Zbrodniczy zamach. Gdy przechodzący przez most Kierbedzia w sobotę o godz. 10 wiecz. 57-letni Aleksander Meledyn, wyrobnik (Mokotowska nr. 6), zauważywszy przejeżdżający parostatek, zatrzymał się na chwilę, wtedy podszło do Meledyna dwóch nieznanych mu mężczyzn, schwycili go i przez barierę rzucili do Wisły. Na szczęście przez tonącego alarm podjechał łódź marynarze z parostatku „Kofiaty” (Waleń Frank, Józef Chojnowski i Jan Orlikowski, którzy Meledyna wyratowali. Oprócz przemoczenia ubrania Meledyna ginął paszport z dowodami. Sprawców zuchwałych zbrodni nie wykryto.

Zabójstwo na Solcu. Wczoraj o godz. 4 po poł. na ul. Solec przed domem nr. 39, gdzie mieści się centrala Kasy Chorych, do przechodzącego 38-letniego Józefa Lamera, robotnika (Topiel nr. 10) podbiegli jakis mężczyzna i zadał nożem mu głęboki cios w lewy obojczyk. Przechodnie przeniesli rannego na podwórze Kasy Chorych, w oczekiwaniu na przyście dyżurnego lekarza. Ponieważ lekarz-akuszer wyjechał na miasto do chorej, przeto Lamera bez opatrunku złożono na samochód Kasy Chorych i przewieziono do szpitala św. Rocha. W niespełna pięć minut potem rannemu, wskutek silnego upływu krwi, zmarł. Zabójca, korzystając z zamieszania, zbiegł. Wywiady i dochodzenie ustaliły, że jest nim 28-letni Józef Szejder, szewc (Solec nr. 113). Aresztowano go. Zabity pozostawił żonę i dwoje dzieci, przebywające chwilowo w Zakocyminiu. Powodem zabójstwa była zazdrość o żonę.

Wybuch przy ul. Milej. Wczoraj o godz. 4 po południu w domu nr. 38 przy ul. Milej nastąpił straszny wybuch w fabryce techno-chemicznej p. f. „Rekord”, należącej do Abrahama Chifa Minchberga, gdzie fabrykowano klej szewski. W czasie gdy fabryka była w pełnym biegu i gdzie pracowało 3-ch robotników, z niewiadomej przyczyny nastąpił wybuch kotła, w którym gotowała się masa na klej, sporządzona z kauczuku i benzolu. Wskutek wybuchu wynikł pożar, który objął robotników. Ratowali się oni ucieczką, jednak zostali poważnie poparzeni: 16-letni Iciek Winogóra doznał poparzenia twarzy i rąk, 57-letni Iciek Kuligowski z Polcowizny — poparzenie twarzy, pleców, brzucha i obu kończyn dolnych i wreszcie 18-letni Abram Gordon (Tomińska 16) — poparzenie lewej nogi i opalenia włosów. Po założeniu opatrunku, pierwszych dwóch poparzonych Pogotowie przewoziło do szpitala żydowskiego. Ogień ugasiła straż ogólna. Właściciel fabryki oblicza straty w przybliżeniu na 10 miliardów mk.

Teatr i muzyka.

TEATR POPULARNY.

Medal 3-go Maja, sztuka historyczna w 3 aktach St. Kozłowski. Reżys. AL Szarkowski.

Zrębów pod budowę tej sztuki dostarczyły dzieje prześladowania przez rosyjskie władze tych kół społeczeństwa polskiego, które, przy końcu zeszłego stulecia pielęgnowały kult dla minionej, niepodległej przeszłości. Treścią sztuki jest udratyzowana historia wybitna pamiętkowego medalu w setną rocznicę ogłoszenia Konstytucji 3-go maja.

Czy to jest winą autora, czy ołówka reżysera — nie wiemy, dość, że odnosi się na widownię wrażenie, jakoby cały konspiracyjny obóz stanowiący zaledwie cztery osoby; jedną z nich jest Rosjanka, która z miłości dla młodego studenta Polaka współdziała z „buntowniczymi”. Natomiast Moskali na scenie — rój. W ten sposób wyobrażenie o rozmiarach ówczesnego ruchu niepodległościowego nadzwyczaj maleje.

Z poszczególnych scen sztuki najmniej udane było opracowanie sceny rewizji i aresztowania podczas seansu spirytystycznego, dokonywanych wśród dziesięciu osób przez „dwie osoby, bez żadnej innej asysty. W rzeczywistości bywało odwrotnie — chmary policji i żołdactwa.

Lecz przechodząc od usterek do dodatnich cech wystawienia tej sztuki najpierw trzeba zwrócić uwagę na udział nowej, cennej dla zespołu cieli, p. J. Elwing-Sarneckiej, która wystąpiła w roli Natalii, owej rozmarynowanej Rosjanki, a której gra wysuwa ją na czoło sił kobiecych tego teatru

Pierwsze na tej scenie występy p. Sarneckiej można bez żadnych skrępowań określić jako zdecydowanie pomyślny początek.

P. Krotulski, w roli adjunkta policyjnego, raz jeszcze daje mi okazję do potwierdzenia, że powierzone mu role traktuje w sposób jedynie właściwy, wydobywając z nich i ujawniając zasadniczy kontur postaci.

Rolę rotmistrza żandarmerji, Grizuna, objął p. Szarkowski, a dość powiedzieć, że przebiegłość i chytryść, cechujące takich carskich sługusów, obok salonowej ukladności, w jego wykonaniu znalazły bardzo dobry wyraz.

Od pewnego czasu, należy to stwierdzić, ogólny poziom teatru Popularnego stale się podnosi. Zasługa w tem artystów i starannej, umiejętnej dłoni kierującej ich wysiłki na właściwą drogę, chroniącej od szkodliwych dla rozwoju artystycznej indywidualności zboczeń.

m.

Teatr Wielki. Dziś opera Wagnera „Tannhäuser”. Jutro drugi występ gościnny w operze „Tosca” Smirnowa.

Teatr Rozmaitości daje dziś na przedstawieniu popularnem „Grube Ryby” Bałuckiego

Teatr Letni daje dziś premierę oryginalnej krotkowidła A. Grzymały - Siedleckiego „Podatek majątkowy”.

Teatr Reduta. Dziś „Dom otwarty”, komedia M. Bałuckiego. Jutro „Pochwała wesołości” L. M. Schillera.

Teatr Polski. Codziennie „Cyrano de Bergerac”.

Teatr Mały. Codziennie wieczorem „Świerszcz z kominem”.

Teatr Komedia. Dziś „Tajemniczy Pan”.

Teatr im. Fredry. Dziś dramat historyczny „Obrona Częstochowy”; jutro dwa przedstawienia po pol. „Obrona Częstochowy”, wieczorem „Hanka z Sieradza”.

Teatr Qui Pro Quo. Dziś znakomity program składany „Hum-bug amerykański”, „Czerwone Tworiki”, „Równa gra”, przeróbka z Jacka Londona i in.

Teatr Stańczyk. Codziennie doskonały nowy program „Hulał duszał”.

Z Filharmonji.

Dziś koncert symfoniczny pod dyktando G. Fitelberga Solistą będzie prof. Józef Turczyński. Program zapowiada koncert fortepianowy A-dur Liszta, wariacje Regera na temat Mozarta, Walc Ravela (1-sze wykonanie) i wyjątki z op. „Król Roger” Szymanowskiego (1-szy raz).

W niedzielę odbędą się 2 koncerty o godz. 12 w południe poranek złożony z utworów Czajkowskiego z piątą symfonią na czele; o godz. 3 po poł. koncert symfoniczny pod dyktando G. Fitelberga.

Z Konserwatorium. W poniedziałek dn. 12 b. m., o godz. 8 wiecz. w sali Konserwatorium odbę-

dzie się drugi koncert, zorganizowany przez Szkołę Muz. im. M. Karłowicza. Program zapowiada: Trio E-dur Zelenkiego, pieśni Zelenkiego, Karłowicza, Niewiadomskiego, Opieskiego, Szopskiego i Różyckiego. Sonatę skrzypcową P. Hindemitha, romans skrzypcowy op. 28 K. Szymanowskiego, nokturn i balladę Griega. Wykonawcami będą: p. prof. Adela Comte - Wilgocka, Marian Dąbrowski, Maria Synoradzka, Adam Bukowiński, Lucjan Budkiewicz, Janina Piekarska.

Koncerty w sali „Pompejańskiej”. Piękny salon hotelu Europejskiego, zwany salą Pompejańską, postanowiono przekształcić na salę koncertową, stale eksploatowaną przez twórcze się Towarzystwo popularyzowania muzyki. Artystyczne kierownictwo przedsięwzięcia tego spoczywa w rękach kompozytora L. M. Rogowskiego. Pierwszy koncert odbędzie się w niedzielę dn. 11 maja o godz. 6 wiecz., a wezmą w nim udział p. p. Zbońska - Ruszkowska, Alda Horska, prof. Barcewicz, Rudnicki oraz chór „Harfa” pod dyktando p. Lachmana. Bilety nabywać można codziennie u portjera hotelu Europejskiego.

Nocna Eskapada w Filharmonji. W sobotę o północy w sali Filharmonji odbędzie się koncert pod hasłem „Wielka Eskapada w noc małą”. W koncercie biorą udział p. p. Brydzińska, Dobiecka, Hulanińska, Malicka, Polńska - Lewicka, Szmolcówna, Zbońska - Ruszkowska, Zdziennicka-Bergerowa, Dygas, Frenkiel, Maszyński, Metaxian, Rentgen, Romanowski - Szczawiński, Zajlich oraz kapelmistrz Elczyk i Hirsztel. Bilety w kasie Filharmonji.

Sport.

WYŚCIGI KONNE.

Wyścigi wczorajsze odbyły się przy ładnej pogodzie; publiczności, ze względu na dzień świąteczny, zebrało się dość dużo, gonitwy mało interesujące.

Tor dobry. Wyniki poniżej:
Gonitwa I, dyst. 2.100 mtr. z plotami: 1) Zerkwiktur, 2) Rangrafi, 3) Canaib w 2 m. 31 sek. o 1 dl., tot. 16 zł.
Gonitwa II, dyst. 2.100 mtr.: 1) Świt, 2) Bortta, 3) Herbert w 2 m. 23 1/2 sek., o 1 dl., tot. 33 zł.
Gonitwa III, dyst. 2.100 mtr.: 1) Hensof, 2) La Maissonetie, 3) Lamolijne w 2 m. 23 sek., o 10 dl., tot. 18 zł.
Gonitwa IV, dyst. 1.600 mtr.: 1) Bopatez, 2) Cecora, 3) Beeth Morgan w 1 m. 48 1/2 sek., o 1 1/2 dl., tot. zw. 32, fr. 16.16 zł.
Gonitwa V, dyst. 1.600 mtr.: 1) Ten, 2) Eoniz w 1 m. 46 1/2 sek., o 1 dl., tot. 15 zł.
Gonitwa VI, dyst. 1.600 mtr.: 1) Lotos, 2) Usmen, 3) Surma w 1 m. 45 1/2 sek., o 1/2 dl., tot. zw. 70, fr. 34.17 zł.

Następne wyścigi w niedzielę o godz. 4 po poł.

Wielka wyprzedaż Nadzwyczajna okazja!

Suknie	Mk. 10.000.000	Surówka Metr	Mk. 1.800.000
Bluzki	„ 8.000.000	Madapolam „	„ 2.000.000
Spódnice	„ 6.500.000	Szewlot kostjum „	„ 5.000.000
Fartuchy	„ 5.000.000	Kretony	„ 1.800.000
Prześcieradła	„ 7.500.000	Woale	„ 2.500.000
Ręczniki	„ 2.900.000	Koldry dziec.	„ 9.000.000
Koszule męsk. zef.	„ 10.000.000	Chustki jesionki	„ 12.000.000
Koszule damskie	„ 6.500.000	Obrusy duże	„ 12.000.000

B-cia Zander, Marszałkowska 88

Laboratorium Chemiczne

„Janis”

Al. Jerozolimskie 29, tel. 266-12 (sklep w podwórzu)
poleca doskonałą wodę kolońską znaną ze swej dobroci dla P. P. Fryzjerów.
Okazielem niniejszego ogłoszenia udzielam 10—15% rabatu.

DRUKARNIA „ROBOTNIKA”

WARECKA 7,

WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE

DRUKARSTWA WCHODZĄCE:

AFISZE, ULOTKI, DRUKI BIUROWE,

— KSIĄŻKI I BROSZURY. —

PRZYJMUJE DO DRUKU:

DZIENNIKI, TYGODNIKI, MIESIĘCZNIKI.

WYKONANIE STARANNE.

CENY NISKIE.

Na żądanie przedkładamy szczegółowe kosztorysy.

Robotnikom ustępstwo.

Dr. KORABIEWICZ z Petersburga. Praktyk. 32 lat. Chor. wener. „914” przysięg. Nowy Świat 21. Przyjmuje 4 — 7.

Dr. M. Aitfeld

Zielna 12—2. Chor. wener., skór., ry, płciowe od 9-12 r. i od 5-7 1/2 w.

Dr. Med. F. ROSTROWSKI

b. lek. szp. Łazarza ch. wener. skór. analizy krwi na syfilis. Chłodna 26, tel. 99-29, 1-31 5-7. Panie — oddzielna poczekalnia.

OGŁOSZENIA OKRĄGŁE.

Choroby weneryczne, skórne i le. czy w jaknajkrótszym czasie specjalista. Przykopykowa 43-7, róg Grzybowskiej, od 4 do 7. Panie 2—4. Analizy mocz. Wasserman. Specjalność leczenia rzeżączki. Niezamożnym ustępstwo.

HOZA 54. Najtańsza wytwórnia ubiorów Damskich. Br. Unkiewicz poleca duży wybór golowych: okryć, Kostjumów, Sukien, Bluzek, Trykotaży galant. terji futrzanej. Przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów. Robota wykwintna. Warunki bardzo dogodne. Filja Kruca 30 Tel. 121-71.

Krzyszta nadeszły bardzo tanie, mocne i ładne, obryzy, mi wybór, Plac Trzech Krzyży 13.

Maszyny do szycia „Kasprycz. Mkiego”. Hurtowo—Detalicznie. Raty. Warszawa, Marszałkowska 153. Zamawiać można listownie.

Mebie solidne w wielkim wyborze poleca Franciszek Arens, Plac Trzech Krzyży, ceny bezkonkurencyjne.

Pompy sikawki, węże poleca bickiego, Kopernika 33. (Dla pośredników dogodne warunki).

Zęby sztuczne, złote, w kauczuku plomby od pięciu złotych. Przeróbki, reparacje, usuwanie zębów bez bólu. Do 12 rano porada bezpłatna. Leszno siedem.

500 garniturów marynarskich, 200 palt letnich wyprzedaży, garnitury od 80 milionów. Skład ubrań Sipsowski, Chmielna 49, II p. m. 5.